

Tytuł: RZECZPOSPOLITA  
Data: 03.11.2009  
Autor: GRAŻYNA J. LEŚNIAK

## Znowu złamaliśmy unijne przepisy

PCC | Polska nie miała prawa pobierać podatku od aportów do spółek w postaci przedsiębiorstwa bądź jego zorganizowanej części

**GRAŻYNA J. LEŚNIAK**

Tak uznał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z 22 października. To kolejny korzystny dla podatników wyrok w tej sprawie.

### **Kłopotliwa interpretacja**

Chodzi o podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 0,5 proc., który - zgodnie z polską ustawą o tym podatku - jest pobierany od podwyższenia kapitału zakładowego pokrytego aportem w postaci przedsiębiorstwa bądź też jego zorganizowanej części.

Wątpliwości w tym zakresie powstały na gruncie interpretacji art. 7 ust. i dyrektywy z 17 lipca 1969 r. dotyczącej podatków pośrednich od gromadzenia kapitału (69/335/EWG) i przewidzianego w niej zwolnienia od podatku kapitałowego czynności podwyższenia kapitału zakładowego związanego z aportem przedsiębiorstwa (jego zorganizowanej części).

Na podstawie tej regulacji państwa Unii Europejskiej mają zwolnić od podatku takie czynności, jeżeli 1 lipca 1984 r. były one zwolnione lub opodatkowane stawką nie wyższą niż 0,5 proc. Literalne brzmienie tego przepisu oznaczałoby, że Polska mogła pobierać podatek gdyż wtedy takie czynności były opodatkowane stawką wyższą niż wspomniane 0,5 proc. (podlegały bowiem opłacie skarbowej w wysokości 5 proc. lub 10 proc.).

Jednakże zdaniem ekspertów podatkowych interpretacji tego przepisu należy dokonywać, rozpoczynając od jego brzmienia pierwotnego i przechodząc przez kolejne nowelizacje. Chodzi o to, że tylko taka wykładnia prowadzi do wniosków, które są zgodne z celem regulacji wspólnotowych, czyli do zniesienia przeszkód w swobodnym gromadzeniu kapitału. Jeśli bowiem uwzględni się kolejne nowelizacje tego przepisu dyrektywy, nie będzie wątpliwości, że Polska miała obowiązek zwolnić omawiane czynności z PCC już od dnia przystąpienia do Unii Europejskiej niezależnie od tego, czy w 1984 r. opodatkowywała je stawką wyższą niż 0,5 proc.

### **Dla kogo zwolnienie**

Używając podobnych argumentów, zainteresowani zaczęli występować do organów podatkowych z żądaniem zwrotu nienależnie zapłaconego podatku od czynności cywilnoprawnych. Polski fiskus odrzuca jednak ich żądania. Urzędnicy twierdzą, że decydujące znaczenie dla ewentualnego obowiązku zwolnienia od 1 maja 2004 r. określonych czynności z PCC miały przewidziane w prawie krajowym zasady ich opodatkowania obowiązujące 1 lipca 1984 r. Dlatego, zdaniem organów, przewidziany w dyrektywie obowiązek zwolnienia nie ma zastosowania.

W sporze sądy administracyjne początkowo przyznawały rację organom podatkowym (np. sygn. I SA/Wr 1448/07). Sytuacja nieco się zmieniła po wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (sygn. C-397/07), który uznał, że Hiszpania (tak jak Polska nie była jeszcze 1 lipca 1984 r. państwem członkowskim) **miała obowiązek zwolnić z dniem przystąpienia do Wspólnoty z podatku kapitałowego czynności, które w tej dacie korzystały ze zwolnienia lub opodatkowania stawką nie wyższą niż 0,5 proc. na podstawie prawa wspólnotowego.** Po tym wyroku część sądów administracyjnych wydała korzystne orzeczenia dla podatników, wciąż jednak linia orzecznicza nie jest jednolita.

## Rozbieżne orzeczenia

- Wyrok krakowskiego sądu (**sygn. I SA/Kr 813/09**) to bardzo pozytywny sygnał - powiedział nam Robert Wielgórski, konsultant w dziale prawno-podatkowym PricewaterhouseCoopers.

Jak twierdzi, na pełny entuzjazm nie pozwala jednak rozbieżne orzecznictwo w tej sprawie. Z tego też powodu nie można jeszcze mówić o korzystnej linii orzeczniczej.

- Mieliśmy nadzieję, że wątpliwości znikną po wyroku luksemburskiego Trybunału w sporze Komisja Europejska - Hiszpania, ale niestety tak się nie stało. Już po wyroku ETS Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w krótkim odstępie czasu wydał dwa zupełnie sprzeczne orzeczenia, jedno korzystne i jedno niekorzystne dla podatników. Rozbieżności w orzecznictwie to powód, dla którego nad sprawą będzie się musiał pochylić Naczelny Sąd Administracyjny - dodał Wielgórski.

## OPINIA



### Piotr Chmieliński

*doradca podatkowy w kancelarii Ożóg i Wspólnicy*

Wyrok WSA w Krakowie jest zgodny z regulacjami UE, które Polska zobowiązała się przyjąć do swojego porządku prawnego w dniu przystąpienia do Wspólnoty. Fiskus zapewne nie złoży jednak bronii i wnieśli skargę, kasacyjną do NSA, choć w świetle wyroku ETS z 9 lipca 2009 r. (sygn. C 397/09) właściwie nie powinno już być żadnych wątpliwości, iż Polska, opodatkowując podatkiem od czynności cywilnoprawnych aporty w postaci przedsiębiorstwa, naruszała regulacje unijne. Nie można też zapominać, że kwestia nadpłaconego PCC od aportów jest przedmiotem wielu postępowań podatkowych (np. w sektorze energetycznym) i dotyczy wielu milionów złotych podatku. Przeciagający się spór i konsekwentna odmowa stwierdzenia przez organy nadpłaty podatku naraża budżet państwa na zwrot nie tylko podatku, ale także - cały czas rosnących - odsetek od wielomilionowych kwot.